



**Duży może więcej - zepsuć (zanieczyścić, zdegradować, zatruć), ale też naprawić (wyedukować, zainwestować). Na szczęście ta pierwsza sytuacja występuje coraz rzadziej, ta druga - coraz częściej. O czym mowa? Oczywiście o działalności proekologicznej w funkcjonowaniu największych zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw.**

W „Magazynie Ekologicznym” od lat przekonujemy, że ochrona środowiska naturalnego musi stanowić jeden z trzech filarów (obok rozwoju gospodarczego i szeroko rozumianego dobrobytu społeczeństwa) zrównoważonego rozwoju, który jest najlepszym długofalowym modelem rozwoju gospodarczo-społecznego. Przypomnijmy, że według najbardziej rozpowszechnionej definicji ONZ zrównoważony rozwój to taki, który „odpowiada obecnym potrzebom ludzi bez ograniczania przyszłym pokoleniom możliwości do zaspokojenia swoich

potrzeb”. W takim ujęciu podstawą zarówno idei, jak i praktyki zrównoważonego rozwoju staje się właśnie ochrona środowiska naturalnego (ładu środowiskowego, ekosystemu Ziemi), między innymi w zakresie: ograniczenia zużycia energii, odpowiedzialnej gospodarki odpadami, łagodzenia skutków zmian klimatu, ochrony atmosfery, zasobów wody pitnej i bioróżnorodności.

Powyższych celów nie uda się osiągnąć bez zaangażowania ludzi i instytucji biznesu. Na szczęście coraz więcej decydentów i podmiotów z tego obszaru angażuje się w działania proekologiczne - na przykład poprzez inwestycje w nowe i czyste technologie albo w działania edukacyjne w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR).

### **Moda i konieczność**

Według raportu „Odpowiedzialny biznes w Polsce 2018. Dobre praktyki”, przygotowanego przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu, dobre praktyki z zakresu ekologii znalazły się w 2018 r. na trzecim miejscu w rankingu najbardziej popularnych obszarów działalności CSR (235 proekologicznych projektów zgłoszonych przez firmy). Bardziej popularne wśród przedsiębiorców okazały się działania na rzecz społeczności lokalnych (601 przypadków) oraz dobre praktyki pracy (417 przypadków - np. programy zdrowotne dla pracowników). Wydaje się, że tak duże zaangażowanie firm w ochronę środowiska (w tym edukację) wynika zarówno ze swoistej mody na ekologię, która zapanowała w ostatnich latach (i dobrze!), jak i autentycznego wzrostu świadomości decydentów biznesu. Obecnie firmy nieangażujące się w ochronę środowiska tracą swą markę w oczach dużej części konsumentów/odbiorców. Realnie zostają w tyle w porównaniu z konkurencją w swoich branżach, jeśli chodzi o klasyczne inwestycje w rozwój, ponieważ najnowsze technologie najczęściej zawierają w sobie „komponent” proekologiczny. Innymi słowy, firmy zanieczyszczające środowisko naturalne mają najczęściej po prostu przestarzały, niewydajny park technologiczny.

Ponadto coraz więcej firm edukuje swoich pracowników w zakresie ekologii. Czasami szkolenia ekologiczne wręcz towarzyszą szkoleniom z zakresu BHP. Chodzi w nich zarówno o wdrożenie proekologicznych procesów w ramach wewnętrznych firmowych procedur, ale również ogólną edukację ekologiczną, przydatną pracownikom także po godzinach pracy. Przedsiębiorstwa ekologicznie odpowiedzialne (bo tak śmiało można je nazywać) wspierają również ogólnopolskie lub regionalne organizacje pozarządowe zajmujące się ochroną środowiska oraz sponsorują proekologiczne działania lokalnych społeczności (np. szkół). Co ważne, jak wynika z przywołanego już raportu, większość programów środowiskowych przedsiębiorstw działających w Polsce ma charakter strategiczny i długofalowy.

## **Misja ekologiczna**

Spółeczna odpowiedzialność biznesu w zakresie ochrony środowiska powinna stanowić element misji przede wszystkim dużych zakładów produkcyjnych z takich gałęzi przemysłu jak energetyka i przemysł chemiczny (w tym rafinerie) oraz firm transportowych, spedycyjnych, kurierskich itp. Ich działalność w dużym stopniu nie pozostaje bez wpływu na otoczenie, w którym funkcjonują. Naturalne wydaje się ograniczanie negatywnych aspektów tego wpływu (np. podwyższanie standardów – nawet ponad wymagane prawem normy – produkcji, gospodarki odpadami, gospodarki wodno-ściekowej i innych, monitorowanie zagrażających środowisku procedur, regularne opracowywanie i publikowanie tzw. raportów środowiskowych, szybkie reakcje w sytuacjach kryzysowych) oraz co najmniej adekwatne „wyrównywanie bilansu ekologicznego” poprzez działania prośrodowiskowe w innych obszarach aktywności (rekultywacja terenu, ochrona środowiskowa terenu, na którym działa firma i całego regionu, wspieranie organizacji pozarządowych). Ponadto każda firma może wdrażać konkretne elementy zasad zrównoważonego rozwoju z branży, w której działa (np. zrównoważonego budownictwa, zrównoważonego transportu, zrównoważonej energetyki itp.).

Na szczęście coraz więcej przedsiębiorstw realizuje wymienione powyżej i inne podobne działania, a wspomniana już „dobra moda” dotycząca ochrony środowiska raczej się rozwija niż przemija. Ekologia staje się standardem dobrze (a nie tylko pod kątem działań public relations) rozumianej społecznej odpowiedzialności biznesu. A to oznacza nie tylko wizerunkową, ale i realną „dobrą zmianę” na poziomie zarówno poszczególnych przedsiębiorstw, jak i całego ekosystemu (regionalnego, krajowego i globalnego).

---

## **W zgodzie z przyrodą podczas urlopu**

**W różnych regionach Polski można spotkać się już z hotelami, pensjonatami czy gospodarstwami, które są proekologiczne i przyjaźnie nastawione do ekoturystyki, ale jak je odnaleźć?**



Polska Organizacja Turystyczna prowadzi konkurs, który wprawdzie skupia się na agroturystyce, chcąc w ten sposób ją promować, ale niejako przy okazji zwraca uwagę także na turystykę ekologiczną. Co wyróżnia takie gospodarstwa? Na przykład fakt samodzielnego przygotowywania w tym miejscu chleba oraz korzystania z warzyw pochodzących z ekologicznej uprawy (w takich właśnie ekoturystycznych miejscach możliwe dużo produktów wyrosło bądź zostało wyprodukowanych w najbliższej okolicy).

- W trakcie podróży warto jeść lokalnie, smakować najlepsze miejscowe produkty. Pamiętajmy, że import żywności to marnotrawstwo energii i dodatkowe zanieczyszczenie środowiska gazami cieplarnianymi - zwraca uwagę Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

- Środowisko naturalne to nasz skarb narodowy, a dbałość o nie nie jest przywilejem, a obowiązkiem - przyznają właściciele jednego z ekopensjonatów. - Wypoczywając u nas masz pewność, że dbamy o otaczające nas środowisko naturalne. Korzystamy z solarów, ponieważ

słońce daje czystą i zdrową energię. Mamy ekologiczne ogrzewanie – chcemy oddychać powietrzem wolnym od smogu i zanieczyszczeń. Nie korzystamy z szamba – wszystkie nieczystości z naszego hotelu trafiają prosto do gminnej kanalizacji.

Sami, przed podjęciem decyzji w sprawie miejsca noclegu, także możemy sprawdzić, czy właściciele dbają o środowisko naturalne. – Pomocnym może okazać się ekologiczny certyfikat, który przyznawany jest przedsiębiorstwom spełniającym określone warunki. W turystyce otrzymują go hotele, pola namiotowe i noclegownie, które starają się zmniejszyć swój wpływ na środowisko. Również aplikacje służące do dzielenia się opiniami na temat m.in. hoteli, np. TripAdvisor, ułatwiają poszukiwania, umożliwiając sortowanie noclegu według kryterium „ekologiczny” – radzi ekoturystom WFOŚiGW w Gdańsku.

A jeśli mamy wybór między pociągiem lub autokarem a samolotem, wybierzmy którąś z tych pierwszych opcji, ponieważ – choć nie widać tego na co dzień – samoloty mają duży wpływ na środowisko i jego stan. Podczas wyjazdu możemy spotkać się także np. z jednorazowymi przyborami łazienkowymi, które bardzo często są w plastikowych opakowaniach. Wystarczy z nich nie korzystać, zabierając własne kosmetyki. Pamiętajmy bowiem, że dbałość o środowisko naturalne właścicieli miejsca, do którego jedziemy, nie zwalnia nas samych od odpowiedzialności za przyrodę.

*Tomasz Modzelewski*